

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Władysława Prusator-Kałużna

SA Maryla Pannert

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku B. M. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury wcześniejszej

na skutek apelacji wnioskodawcy B. M. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 maja 2012 r. sygn. akt IV U 435/12

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 13 lutego 2012r. w ten sposób, że przyznaje prawo do emerytury B. M. J. od dnia 12 stycznia 2012r.;

II. stwierdza, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności do wydania decyzji.

Sygn. akt III AUa 702/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 13 lutego 2012 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.), odmówił B. M. J. prawa do emerytury. Organ rentowy stwierdził, że nie legitymuje się on żadnym okresem pracy w warunkach szczególnych, odmawiając zaliczenia do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresu pracy od dnia 3 września 1970 roku do dnia 31 maja 1987 roku w Zakładach (...). Zakwestionował przedłożone świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 21 sierpnia 1996 roku z uwagi na brak w nim informacji o rodzaju pracy wykonywanej w spornym okresie.

B. M. J. w odwołaniu od powyższej decyzji domagał się przyznania prawa do emerytury po uprzednim zaliczeniu do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych zakwestionowanego okresu zatrudnienia.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 17 maja 2012 roku oddalił odwołanie. Wskazał, że warunkami nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach są: ukończenie przez mężczyznę 60-go roku życia, udowodnienie na dzień 1 stycznia 1999 roku 25-letniego ogólnego stażu pracy i 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem organu rentowego na dochody budżetu państwa oraz rozwiązanie stosunku pracy - art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd I instancji stwierdził, że okolicznością sporną było ustalenie, czy praca odwołującego w okresie od dnia 3 września 1970 roku do dnia 31 maja 1987 roku w Zakładach (...) była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, a w konsekwencji czy legitymuje się on 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. W celu ustalenia charakteru pracy B. M. J. w powyższym okresie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt osobowych oraz dowód z zeznań świadków L. E. oraz K. K.. Na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego Sąd I instancji ustalił, że od dnia 3 września 1970 roku był on zatrudniony w Zakładach (...) na stanowisku ślusarza remontowego w warsztacie mechanicznym. Od dnia 1 grudnia 1977 roku do dnia 31 maja 1987 roku zajmował kolejno stanowiska: mechanika – starszego specjalisty w dziale głównego mechanika oraz mistrza w dziale głównego mechanika, mistrza w dziale głównego inżyniera bądź mistrza w warsztatach mechanicznych. Z wyjaśnień B. M. J. (k. 21-21 v.) wynikało, iż, będąc zatrudnionym jako ślusarz maszyn i urządzeń przetwórstwa rybnego w dziale głównego mechanika, należał do brygady ślusarzy remontowych, która zajmowała się utrzymaniem maszyn w ruchu. Pracując zaś w późniejszym okresie zatrudnienia na stanowisku mistrza prowadził nadzór nad pracą ślusarzy remontowych i był traktowany jako pracownik umysłowy pionu technicznego. Z zeznań świadka L. E. (k. 22) - głównego inżyniera w Zakładach (...) - wynikało, iż odwołujący w ramach swoich obowiązków pracowniczych zajmował się naprawą wszystkich maszyn i urządzeń produkcyjnych pod nadzorem kierownika warsztatu w wymiarze 8 godzin dziennie. Świadek K. K. (k. 22 v.) był zatrudniony w dziale głównego mechanika razem z odwołującym. Podał, iż praca ta polegała na usuwaniu wszystkich bieżących awarii i usterek maszyn. Odnosząc się zaś do późniejszego okresu zatrudnienia B. M. J. na stanowisku mistrza świadek zeznał, że wykonywana przez niego praca nie różniła się od pracy świadczonej na stanowisku ślusarza. Odwołujący nadal wykonywał naprawy razem z innymi pracownikami z tym tylko, że odpowiadał za wykonywane prace. Świadek podał nadto, że w warsztacie byli zatrudnieni ślusarze, spawacze, tokarze, frezerzy oraz hydraulicy, przy czym nie było rozróżnienia robót. Wszyscy pracownicy robili wszystkie prace, jakie akurat należało wykonywać. Sąd Okręgowy ocenił, że zeznania świadków są wiarygodne. Uznał jednak, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że odwołujący w spornym okresie wykonywał pracę w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy zarówno na stanowisku ślusarza remontowego jak też mechanika oraz mistrza w całym spornym okresie zatrudnienia. B. M. J. nie wykonywał bowiem prac bezpośrednio przy produkcji w zakładzie przetwórstwa ryb. Wykonywał natomiast różne prace remontowe i naprawcze, tj. czynności ślusarza, mechanika, monter a oraz konserwatora, a zatem nie wykonywał prac w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zgodnie z warunkiem wynikającym z § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia. Stąd Sąd I instancji uznał, że odwołujący nie spełnił warunku legitymowania się co najmniej 15-letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych. Nadto wskazał, że B. M. J. wprawdzie w dniu 11 stycznia 2012 roku rozwiązał stosunek pracy, jednak od dnia 1 marca 2012 roku zatrudnił się ponownie w PPHU (...) Spółce jawnej P. G., W. K.. Zatem więc na dzień zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym odwołujący nie spełnił również warunku rozwiązania stosunku pracy. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy jak w sentencji wyroku orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

B. M. J. zaskarżył powyższy wyrok całości, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego, a zwłaszcza art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez uznanie, że odwołujący nie przepracował 15 lat w warunkach szczególnych,

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na rozstrzygnięcie, a zwłaszcza art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.,

- sprzeczność ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

Wskazując na powyższe zarzuty, odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż istnieje potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego w celu dokonania oceny tego, czy praca B. M. J. w okresie od dnia 3 września 1970 roku do dnia 31 maja 1987 roku w Zakładach (...) była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Z tego względu Sąd II instancji dopuścił dowód z zeznań świadka W. G., który pracował w w/w zakładzie pracy. Zeznał on, iż praca ślusarza remontowego polegała na uczestniczeniu we wszystkich naprawach związanych z awariami urządzeń na terenie całego zakładu pracy. Odnośnie okresu zatrudnienia odwołującego na stanowisku mistrza, który przypadał na okres zatrudnienia świadka w w/w zakładzie pracy, opisał, iż do obowiązków odwołującego doszły te związane z dozorem maszynowni i chłodni, przy czym pełniony dozór dotyczył przede wszystkim maszynistów chłodniczych. B. M. J. nadal uczestniczył w pracach brygad remontowych. Nadto świadek wskazał, iż praca była wykonywana w trudnych warunkach, w bardzo niskiej temperaturze oraz wilgoci. Do tego zwrócił uwagę, iż procesowi wytwarzania mączki rybnej towarzyszyło wytwarzanie nieprzyjemnego zapachu. W. G. zaznaczył też, że mistrz nie miał wydzielonego pomieszczenia do pracy. Wykonywał pracę bezpośrednio na hali produkcyjnej, będąc bezpośrednio narażonym na panujące tam niesprzyjające warunki atmosferyczne.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 czerwca 2009 roku w sprawie o sygn. akt I UK 20/09 (lex numer 515698), iż praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art. 32 ust. 2 ustawy z 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 w/w ustawy opiera się na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Powyższy pogląd Sąd Najwyższy wyraził ponownie w wyroku z dnia 29 czerwca 2011 roku w sprawie o sygn. akt III UK 3/11 (lex numer 966816).

Oceniając, czy konkretna praca wykonywana przez ubezpieczonego jest pracą w warunkach szczególnych, czy też nie, należy zatem rozważyć na jakie czynniki niekorzystne dla zdrowia jest on narażony. Charakter pracy w zakładzie zajmującym się przetwórstwem ryb z całą pewnością wiąże się z takimi czynnikami niekorzystnymi dla zdrowia jak bardzo niska temperatura, wilgoć oraz nieprzyjemne zapachy, na co wskazał świadek W. G.. Do tego zasady doświadczenia życiowego, zdaniem Sądu II instancji, wskazują na to, że czynniki niekorzystne dla zdrowia panujące w zakładach przetwórstwa rybnego w latach 70-tych i 80-tych (zatem w okresie, którego dotyczył spór) z pewnością były mniej korzystne od tych, na które są narażeni pracownicy zakładów należących do tej branży wykonujący pracę w latach późniejszych, co związane jest przede wszystkim z rozwojem i unowocześnieniem linii produkcyjnych.

Całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarówno przed Sądem I jak i II instancji (oceniany stosownie do art. 382 k.p.c.), jednoznacznie wskazuje, że w początkowym okresie zatrudnienia odwołującego w Zakładach (...), tj. od dnia 3 września 1970 roku do dnia 30 listopada 1977 roku zajmował on stanowisko ślusarza

remontowego maszyn i urządzeń przetwórstwa rybnego. Powyższe wynika zarówno z dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych B. M. J. (świadczenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 21 sierpnia 1996 roku, zaświadczenia w sprawie przeszkolenia bhp oraz angaży), jak również z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków: L. E. (k. 22), K. K. (k. 22 v.) oraz W. G. (k. 73-74). Świadkowie w sposób tożsamy opisywali na czym polegała praca odwołującego w w/w okresie zatrudnienia. Wskazywali na to, iż B. M. J. należał do brygady ślusarzy remontowych, która zajmowała się utrzymaniem maszyn w ruchu. Pracował przy wykonywaniu napraw wszystkich maszyn i urządzeń produkcyjnych znajdujących się w zakładzie pracy. Stąd zeznania świadków należało ocenić jako wiarygodne i miarodajne do czynienia ustaleń w sprawie, tym bardziej, że są one zbieżne z wyjaśnieniami samego odwołującego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, praca wykonywana przez odwołującego w okresie od dnia 3 września 1970 roku do dnia 30 listopada 1977 roku podlega zaliczeniu do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach określonej w wykazie A, dziale X, poz. 15 stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia - prace przy bezpośredniej produkcji w zakładach przetwórstwa ryb.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 218/09 (lex numer 590247) wskazał, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach - w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym. Innymi słowy, zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej. Z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego, czy centralny związek spółdzielczy, w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową. Sąd Apelacyjny podziela powyższy pogląd Sądu Najwyższego.

Na uwagę zasługuje więc okoliczność, że w wykazie A stanowiącym załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra - Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu gospodarki morskiej w dziale X pod poz. 15 (prace przy bezpośredniej produkcji w zakładach przetwórstwa ryb) w pkt 12 wymieniono stanowisko ślusarza remontu maszyn przetwórstwa rybnego. Powyższe również wskazuje, że praca ślusarza remontowego maszyn i urządzeń przetwórstwa rybnego jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

W dalszej kolejności należało odnieść się do okresu zatrudnienia odwołującego w w/w zakładzie pracy od dnia 1 grudnia 1977 roku do dnia 31 maja 1987 roku na stanowiskach: mechanika - starszego specjalisty w dziale głównego mechanika, mistrza w dziale głównego mechanika, mistrza w dziale głównego inżyniera oraz mistrza w warsztatach mechanicznych. Z zeznań świadka K. K. (k. 22 v.) wynikało, iż praca B. M. J. jako mistrza nie różniła się od dotychczasowej pracy wykonywanej na stanowisku ślusarza. Nadal chodził on na naprawy wraz z innymi pracownikami, z tym tylko, że odpowiadał za wykonywaną pracę. Przesłuchany przed Sądem II instancji świadek W. G. (k. 73-74) podał z kolei, że odwołujący, zajmując stanowisko mistrza, nadal uczestniczył w pracach brygad remontowych. Do jego obowiązków doszło sprawowanie dozoru nad maszynownią i chłodnią, przy czym pełniony dozór dotyczył przede wszystkim maszynistów chłodniczych. Na uwagę zasługuje również to, że świadek W. G. potwierdził okoliczność podawaną przez odwołującego, iż zmiana stanowiska pracy ze ślusarza remontowego na mistrza była podyktowana przed wszystkim chęcią pracodawcy podwyższenia wynagrodzenia przysługującego odwołującemu, natomiast zakres wykonywanych obowiązków uległ zmianie jedynie w nieznaczącej części. Świadek podał również, że odwołujący był jedynym mistrzem w dziale głównego mechanika. Z zakresu czynności i odpowiedzialności mistrza działu głównego mechanika, znajdującego się w aktach osobowych odwołującego, wynikało, że mistrz podlegał głównemu mechanikowi, natomiast mistrzowi podlegał brygadzysta obsługi maszynowni chłodni. Jako podstawowe zadania mistrza wskazano organizowanie i nadzorowanie pracy podległej mu brygady oraz prowadzenie gospodarki remontowej zgodnie z systemem planowo - zapobiegawczych remontów. Do tego podkreślić

należy, iż zgodnie z twierdzeniami świadka W. G. codziennie rano prace ustalał główny mechanik, zatem czynności związane z organizacją pracy nie obciążały odwołującego w znacznej mierze. Nadto trzeba uwzględnić okoliczność, że mistrz nie miał wydzielonego pomieszczenia, pracował nadal na hali. Zatem czynności dozoru inżynieryjno-technicznego lub kontroli, które wykonywał odwołujący z racji pełnienia funkcji mistrza były wykonywane w warunkach bezpośredniego narażenia na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegały na bezpośrednim dozorze i kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Reasumując, należało stwierdzić, że okres zatrudnienia B. M. J. na stanowisku mistrza (również przez krótki okres na stanowisku majstra) również powinien zostać zaliczony do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach jako praca określona zarówno w wykazie A, dziale X, poz. 15 stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia - prace przy bezpośredniej produkcji w zakładach przetwórstwa ryb oraz w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 załącznika do w/w rozporządzenia - kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Zaliczenie całego spornego okresu zatrudnienia od dnia 3 września 1970 roku do dnia 31 maja 1987 roku w Zakładach (...) do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych powoduje, że B. M. J. legitymuje się zatem co najmniej 15-letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Tym samym zarzuty apelacyjne naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że odwołujący nie przepracował 15 lat w warunkach szczególnych, a w konsekwencji błędnego zastosowania art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym oraz sprzeczności ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym należało ocenić jako uzasadnione.

W dalszej kolejności trzeba odnieść się do kwestii spełnienia przez odwołującego przesłanki rozwiązania stosunku pracy. Przede wszystkim wskazać należy, iż Sądy, zarówno I jak i II instancji, rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury kontroluje prawidłowość tej decyzji, tj. spełnienie przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek niezbędnych do uzyskania prawa do świadczenia na datę wydania zaskarżonej decyzji. B. M. J. zarówno w dacie złożenia wniosku o dochodzone świadczenie, tj. w dniu 12 stycznia 2012 roku, jak też w dacie wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego, tj. w dniu 13 lutego 2012 roku spełniał wymóg rozwiązania stosunku pracy. Okoliczność, że od dnia 1 marca 2012 roku ponownie pozostaje on w zatrudnieniu nie niweczy jego prawa do świadczenia.

Na marginesie wskazać należy, iż od dnia 1 stycznia 2013 roku rozwiązanie stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem, nie jest przesłanką do nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Powyższy wymóg został wyeliminowany na podstawie przepisów ustawy z dnia 11 maja 2012 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 roku, poz. 637), zmieniającej m.in. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Reasumując, należało uznać, że odwołujący spełnia wszystkie warunki niezbędne do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Chybiony jest natomiast zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu, zgodnie z wymogami wynikającymi z w/w przepisu, znalazło się szczegółowe wyjaśnienie, które z przesłanek do nabycia prawa do świadczenia, w ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczony spełnia, natomiast których z nich nie. Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku prawidłowo stwierdził, że brak jest obowiązku wskazywania w sentencji orzeczenia, które przesłanki zostały spełnione, a które zaś nie. Skarżący mylnie natomiast zarzucił w apelacji, iż Sąd Okręgowy uznaje, że to w uzasadnieniu orzeczenia (a nie zaś w sentencji) nie ma obowiązku wypowiedzieć się co do zaistnienia poszczególnych przesłanek niezbędnych do przyznania prawa do świadczenia.

Przepisy k.p.c. regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przed Sądem stwarzają większe możliwości dowodowe od tych, którymi dysponował organ rentowy. Sąd korzystając z tych możliwości dowodowych dopuścił dowody z zeznań świadków, a także z akt osobowych odwołującego, na podstawie których poczynił ustalenia co charakteru pracy B. M. J. w Zakładach (...). Z powyższych względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności w sprawie niezbędnej do przyznania świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaś jak w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

A.K.